

Najtrudniejszy rok w historii. Stowarzyszenie „Polski Recykling” o perspektywach branży recyklingu na rok 2023

Branżę recyklingu tworzyw sztucznych w Polsce czeka najtrudniejszy rok w jej historii. Załamanie cen recyklatów w połowie 2022 roku, wysokie ceny energii oraz presja inflacyjna wytworzyły sytuację, w której surowce wtórne są niedowartościowane. Recyklerzy zmagają się również ze skutkami wstrzymania prac legislacyjnych nad systemem Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta (ROP) i niepewnością związaną z ostatecznym kształtem planowanego systemu kaucyjnego.

- Unia Europejska zmierza do tego, aby pod koniec obecnej dekady wprowadzane na rynek opakowania zawierały przynajmniej 35% recyklatu, a więc tworzywa pozyskanego z recyklingu. Tymczasem produkcja recyklatu w Polsce przestaje się opłacać – mówi Szymon Dziak-Czekan, Prezes Zarządu Stowarzyszenia „Polski Recykling”. – Jako branża mierzymy się obecnie z sytuacją, gdy pierwotny surowiec jest tańszy niż ten pozyskany z odpadów. Producenci opakowań wciąż nie mają prawnego obowiązku sięgać po surowiec pochodzący z recyklingu, stąd spada popyt na nasze regranulaty, a rosną koszty ich wytwarzania. Jeśli ta sytuacja będzie się dalej utrzymywać, czeka nas najtrudniejszy rok w historii i zapaść w branży będzie się pogłębiać.

Stowarzyszenie „Polski Recykling”, które występuje w imieniu przedsiębiorców zajmujących odzyskiwaniem tworzyw sztucznych, wskazuje na bardzo skomplikowaną sytuację w jakiej branża recyklingu znalazła się na początku 2023 roku. Bez obowiązku wykorzystania recyklatów w produkcji opakowań i odtworzenia popytu na tworzywa sztuczne z odzysku, postępować będzie upadek polskich zakładów recyklingu. Przedsiębiorcy zmagają się także z drastycznie rosnącymi ratami kredytów inwestycyjnych, co skutkuje zahamowaniem modernizacji w całej branży.

- Do momentu wprowadzenia Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta będziemy tak naprawdę walczyć o przetrwanie. Czas na jego wprowadzenie upłynął 5 stycznia, mamy więc już ponad miesiąc opóźnienia względem pierwotnego terminu i brak gwarancji, że uda się wprowadzić ROP do polskiego porządku prawnego w bieżącym roku – wyjaśnia Grzegorz Rękawek, Dyrektor Biura Stowarzyszenia „Polski Recykling”. – Kolejnym krokiem powinna być intensyfikacja prac nad systemem kaucyjnym i jego wprowadzenie razem z ROP, ale wciąż jesteśmy na etapie dyskusji o ostatecznym kształcie tego rozwiązania w Polsce.

Długofalowo oznacza to, że gdy ze względu na unijne regulacje już za kilka lat pojawi się konieczność dodawania recyklatu do wprowadzanych na rynek opakowań z tworzyw sztucznych (m.in. butelek), może zabraknąć nam rodzimego surowca niezbędnego do ich produkcji. Polska, jak podkreśla Stowarzyszenie „Polski Recykling”, będzie zmuszona kupować recyklat od zagranicznych dostawców – z krajów, które szybciej niż polska wdrożyły mechanizmy ROP oraz systemy kaucyjne i gdzie zakłady recyklingowe funkcjonują w stabilnym środowisku prawnym. Na liście są Niemcy, Czechy, Słowacja oraz państwa bałtyckie, a więc wszyscy unijni sąsiedzi Polski. W krajach tych recyklerzy mają zagwarantowany dostęp do surowców wtórnych m.in. dzięki już funkcjonującym systemom kaucyjnym.

- Optymistyczny scenariusz uruchomienia systemu kaucyjnego w Polsce zakłada, że uda się z nim wystartować w 2025 roku. Najbliższe dwa lata będą więc dla branży recyklingu legislacyjną karuzelą, bez gwarancji stabilnego utrzymania dostępu do surowców tj. odpadów z tworzyw sztucznych, przy jednoczesnej presji w postaci rosnącej płacy minimalnej, wysokich cenach energii i braku pewności, że końcowy produkt w postaci recyklatu znajdzie na rynku odbiorcę – dodaje Grzegorz Rękawek.

Spowolnienie gospodarcze również ma niekorzystny wpływ na recyklerów. Od połowy ubiegłego roku widoczny jest drastyczny spadek cen recyklatów względem tzw. surowca pierwotnego – tworzyw wytwarzanych z ropy naftowej. Sprawilo to, że ich produkcja przestaje się opłacać. Jeszcze na przełomie 2021 i 2022 roku ceny tworzyw sztucznych utrzymywały się na relatywnie wysokim poziomie, co było efektem zaburzeń w łańcuchach dostaw. Przykładowo w kwietniu 2022 roku tona pierwotnego tworzywa PET, z którego produkowane są plastikowe butelki, wyceniana była na ok. 9000 złotych. W ubiegłym miesiącu cena PET spadła do ok. 5600 złotych za tonę. Producenti opakowań chętniej sięgają po surowiec pierwotny, co przy niewielkich kosztach wprowadzenia takich opakowań na rynek, jest dla nich rozwiązaniem tańszym i wygodniejszym. Bardzo niska opłata opakowaniowa obowiązująca w Polsce nie stanowi dla producentów żadnej przeszkody, a prawo nie motywuje ich do sięgania po tworzywa z recyklingu. W ostatnich latach, opłata opakowaniowa w innych krajach UE sięgała kilkuset Euro za tonę wprowadzonego na rynek plastiku, w Polsce ta sama opłata nie wynosiła nawet 5 Euro za tonę.

Koszty takiej polityki ponosi później budżet państwa, gdyż to podatnicy a nie producenci opakowań w znacznej części składają się na tzw. Plastic Levy – opłatę, którą Polska przekazuje do unijnego budżetu za każdą tonę niepoddanych recyklingowi odpadów opakowaniowych z tworzyw sztucznych. W 2022 roku wyniosła ona ok. 1,7 mld złotych. Bez pilnego działania ze strony Rządu i przy perspektywie postępującej zapaści branży recyklingu, jak szacuje Stowarzyszenie „Polski Recykling”, koszt Plastic Levy w najbliższych latach sięgnąć może nawet 2,7 mld złotych.

Stowarzyszenie „Polski Recykling” zostało zawiązane we wrześniu 2015 r. i zrzesza firmy zajmujące się recyklingiem tworzyw sztucznych i gumy. Jest ono odpowiedzią na potrzebę stworzenia reprezentacji tego sektora w życiu publicznym. Za główny cel Stowarzyszenie stawia sobie bycie wiarygodnym i odpowiedzialnym głosem branży recyklingu poprzez reprezentowanie wspólnych problemów oraz interesów branży przed organami administracji państwowej, instytucjami i organizacjami rządowymi oraz pozarządowymi. Za ważny cel, Stowarzyszenie uważa promocję recyklingu jako najbardziej korzystnego dla środowiska procesu przetwarzania odpadów oraz zapewnienie zrównoważonej produkcji.

Strona WWW: www.polskirecykling.org

Kontakt dla mediów:

Przemysław Kozera

E-mail: p.kozera@planetpartners.pl

Tel: 786 100 058

Michał Chrobot

E-mail: m.chrobot@planetpartners.pl

Tel: 721 545 911

Bogna Komorowska

E-mail: bogna.komorowska@zazamedia.pl

Tel: 601 858 198